



Pokój zabiegowy i recepcja w gabinetach Juwena w Bielsku-Białej.

Skóra bez starości czy to możliwe?

Dermatologia estetyczna narodziła się z potrzeby naszych czasów – dzięki postępowi cywilizacyjnemu ludzie żyją dziś dłużej, dłużej cieszą się dobrą kondycją fizyczną i psychiczną, chcąc jednocześnie zachować młody wygląd.

Nasza skóra żyje tak intensywnie, jak my. Na jej wygląd i jakość wpływa styl życia, geny, sposób dbania o naskórek, dieta, mimika i to, jak się uśmiechamy. Gdy prowadzimy najbardziej aktywny tryb życia, niepostrzeżenie pojawiają się zmarszczki, bruzdy, wiotkość skóry, nierówny koloryt. To efekt stopniowej utraty kolagenu, który jest „rusztowaniem” dla skóry. Aby ta utrata nie postępowała zbyt szybko, a jej efekty nie były zbyt widoczne,

o skórę należy dbać zawsze i w każdym wieku.

Pielęgnacja od młodości

Dzięki kolagenowi skóra jest piękna, jędrna i elastyczna. Jego utrata zaczyna się między 20. a 30. rokiem życia. Tymczasem do gabinetu lekarza dermatologa estetycznego z reguły trafiają kobiety po czterdziestce, czyli średnio o 10 lat za późno. Chcą pozbyć się zmarszczek, odżywić skórę, i zwykle nie mają pojęcia, jak to się stało, że na ich twarzy

widać oznaki upływu czasu. Chcą ten proces powstrzymać, a najlepiej odwrócić. I okazuje się, że jest to możliwe. Dermatologia estetyczna pozwala cofnąć lata, choć jest to zadanie, które wymaga od pacjenta cierpliwości i sporych wydatków. A gdyby tak zmienić scenariusz i potraktować medycynę estetyczną jako sprzymierzeńca młodości – nie do walki z oznakami jej utraty, ale jako towarzysza, który odsunie w czasie konieczność stosowania kosztownych i długotrwa-



zdj.: Juwena

ci

tych terapii? Lekarze dermatolodzy estetyczni coraz częściej zapraszają młode osoby, nie tylko do walki z objawami i skutkami trądziku.

– *Diagnostując pacjenta i kwalifikując na dany zabieg, działamy leczniczo, profilaktycznie lub upiększająco* – tłumaczy specjalista dermatolog, Barbara Szynol-Woźniak, lekarz medycyny estetycznej. – *Osobę młodą, poza przypadkami leczenia objawów trądzikowych, najczęściej „umieszczamy” w kategorii 2. i 3. Dobierając odpowiednią serię zabiegów medycznych i medyczno-kosmetycznych odsuwamy w czasie potrzebę „leczenia”. U osób młodych możemy stosować w zasadzie wszystkie zabiegi, które proponujemy osobom starszym. Toksyna botulinowa, kwas hialuronowy, kwas polimlekowy itp. nie są zarezerwowane tylko do leczenia zmarszczek, wiotkości skóry bądź utraty objętości. Zastosowane w odpowiednim czasie, profi-*

laktycznie, dają doskonałe efekty i stanowią inwestycję w przyszłość. Młode osoby często uważają zabiegi dermatologii estetycznej za domenę dobrze zarabiających, bardzo dojrzałych kobiet, i same omijają te gabinety z daleka.

– *Niejednokrotnie są zdania, że ten czy inny zabieg nie jest dla nich, nie w tym wieku, że na to jeszcze czas. Nic bardziej mylnego* – dopowiada doktor Barbara Szynol-Woźniak. – *A korzyści, jakie młoda skóra uzyska dzięki współpracy z dermatologią estetyczną są*



Pacjentka 25 lat, zabieg nawilżenia ust.



Pacjentka 36 lat, zabieg powiększenia ust.

Radzi dr Krystyna Pawelczyk-Pala specjalistka dermatolog, lekarz medycyny estetycznej

Skóra 20+

Jesteś osobą młodą. Twoja skóra jest jędrna i gęsta, ale możesz mieć problemy z trądzikiem, cellulitem, przebarwieniami, pojawiają się też pierwsze zmarszczki mimiczne na czole i wokół oczu. Odpowiednio dobrana terapia łącząca złagodzi te objawy, poprawi kondycję skóry i jednocześnie ją odżywi, stanowiąc rewelacyjną profilaktykę dla procesów jej starzenia się.

Skóra 30+

Jesteś osobą aktywną w sferze prywatnej i zawodowej, korzystasz z niezależności. Masz niewiele czasu na zadbanie o siebie. Dlatego potrzebujesz szybkich i skutecznych metod, które pozwolą powstrzymać czas i zapewnią ci równie młody wygląd za parę lat. Oprócz delikatnych zmarszczek mimicznych, zauważasz wolniejszą regenerację skóry po intensywnym dniu lub nocy. Jest to bardzo dobry moment na rozpoczęcie współpracy z lekarzem dermatologiem estetycznym, który dobierze odpowiednią terapię, poprawiającą jakość skóry i pomoże zachować na dłużej młody wygląd. Dla Ciebie przeznaczony jest kwas hialuronowy, kwas polimlekowy, toksyna botulinowa, laser frakcyjny, IPL, peelingi czy osocze bogatopłytkowe.

Skóra 45+

Jesteś osobą dojrzałą, z wieloma sukcesami zawodowymi i prywatnymi. Nadal prowadzisz aktywny tryb życia, ale skóra traci elastyczność i jędrność, a usta objętość. Czujesz się o wiele młodziej, niż wyglądasz. Medycyna estetyczna posiada odpowiednie narzędzia do poprawy twojego wyglądu i samopoczucia. Możesz cieszyć się swoim pięknem i na nowo odzyskać młodość skóry. Dla Ciebie przeznaczone są terapie łączone, obejmujące bezoperacyjny lifting z udziałem toksyny botulinowej, wolumetrycznych technik podawania kwasu hialuronowego, ujędrnianie kwasem polimlekowym, rozjaśnianie peelingami, wygładzanie laserem frakcyjnym.

Skóra 20+

Skóra 30+

Skóra 45+

nieocenione.

Skóra starzeje się z różnych powodów, tzw. endo- i egzogennych. Czynniki endogenne mamy zakodowane w genach i właściwie nie możemy powstrzymać ich działania. Egzogenne, pochodzące z zewnątrz, nakładają się na nasze naturalne predyspozycje do starzenia się skóry. Zaliczamy do nich: ekspozycję skóry na słońce, zanieczyszczenia środowiska, tryb życia, dietę, natężenie mi-

miki, a także i przede wszystkim sposób dbania o skórę.

O tym bardzo często zapominają młode osoby, podejmując na własną rękę zabiegi pielęgnacyjne, często chaotycznie, niekonsekwentnie, stosując niewłaściwie preparaty, wypróbując wszystko, co znajduje się na półce w drogerii i zapominając po ciężkim dniu lub nocy o dokładnym demakijażu.

Nie widząc problemu ze skórą, nie myślą o jej zabezpieczeniu

na przyszłość. A przecież dobrze zadbaną skórą starzeje się wolniej, zmarszczki pojawiają się wiele lat później.
– *Do gabinetu dermatologa trafiłam zupełnie przypadkowo, na pierwszym roku studiów, uważając, że to zwariowany pomysł. O botoksie myślałam jak o rozrywce bogatych dam* – opowiada pacjentka jednego ze śląskich gabinetów dermatologii estetycznej. – *Dziś bardzo cieszę się z tego kroku. Okaza-*

ło się, że moje suche usta nie muszą być dłużej suche. Regularnie nawilżam je kwasem hialuronowym, a skórę twarzy traktuję peelingami. Teraz, kiedy tylko mam wątpliwość co do mojej skóry, wiem kogo zapytać i wiem, że znajdę skuteczne rozwiązanie. A przede wszystkim, mając 26 lat, wyglądam lepiej niż kiedykolwiek wcześniej i żartuję z koleżankami, że zawsze już będziemy tak wyglądały.

Preparaty, które podaje dermatolog w skórę podczas zabiegów mezoterapii, nie likwidują jedynie objawów, ale zmuszają skórę do samodzielnej odnowy, tak aby „pracowała”, jakby była o wiele lat młodsza. Nawet gdy sam preparat uległ już biodegradacji, skóra nie wraca do stanu sprzed zabiegu, ale funkcjonuje lepiej i jest w zdecydowanie lepszej kondycji. Łagodne zabiegi mezoterapii, nawilżające lub rewitalizujące, stosowane raz na pół roku już przed 30. rokiem życia, będą pomagały skórze starzeć się wolniej, wyglądać pięknie, rześko i zdrowo. Zastąpią tony kremów nawilżających, które stanowią uzupełnienie w pielęgnacji naskórka, ale nigdy nie wnikną na tyle głęboko, aby działać tak samo skutecznie. Dzięki odżywczemu działaniu mezoterapii skóra nie będzie traciła szybko kolagenu. Zabieg wykonywany regularnie, według dobrze opracowanego planu terapeutycznego, odsunie daleko w przyszłość

powstanie zmarszczek i wiotkość skóry. Lekarz dermatolog, we współpracy z dermokosmetyczką, dobierze również preparaty do pielęgnacji i kosmetyki, odpowiadające na indywidualne potrzeby skóry. Czasem, kiedy zgłasza się naprawdę młody pacjent, lekarz zaleci tylko odżywiające zabiegi dermokosmetyczne.

Aby słońce nie było wrogiem

Skóra jest największym narządem ciała, który zasługuje na to, aby zapewnić mu odpowiednie traktowanie. A jest nim z całą pewnością profilaktyka, zarówno chorób, jak i procesów starzenia. W okresie letnim również młode osoby muszą pamiętać o stosowaniu filtrów UV. Media coraz więcej mówią o bezpiecznym opalaniu się i stosowaniu fotoprotekcji. Dojrzałe, dorosłe kobiety coraz częściej o tym pamiętają, jednak wśród młodszych amatorów i amatorów słońca mocno opalona skóra wciąż jest w modzie. A przecież stosowanie filtrów nie oznacza braku opalenizny. Zapobiega natomiast parzeniom, przedwczesnemu starzeniu i – o czym nie wolno zapominać – chroni przed rozwojem nowotworów skóry. – *W pielęgnacji zwróciłabym szczególną uwagę na fotoprotekcję, która dotyczy każdej skóry – mówi Joanna Hesse-Kowalczyk, dermatolog i lekarz medycyny estetycznej. – Potwierdzono, że filtry przeciwst-*

neczne ograniczają w sposób znaczący ostre i przewlekłe uszkodzenia powodowane przez promieniowanie ultrafioletowe. Wybieramy preparaty o wysokich wskaźnikach ochrony, nakładamy je na wszystkie ekspozowane na słońce części ciała (w tym uszy, nos, wargi) co dwie godziny i po każdym pływaniu czy intensywnym spożyciu się. Uczmy dzieci i młodzież stosować kremy chroniące przed słońcem, bowiem słoneczne uszkodzenia skóry zaczynają się od najmłodszych lat.

Jak widać, piękno skóry nie musi przeminąć, ale warunkiem jest, aby obok puderek z najnowszymi cieniami do powiek, szminkami, pudrami i wszystkim tym, co pomaga podkreślać piękno, znalazło się miejsce na diagnozę dermatologa estetycznego. To nam pozwoli nie przekształcić tych kosmetyków w preparaty do tuszowania oznak starzenia, a zachować jedynie ich funkcję podkreślania walorów urody. □ (alp)

